

# Między ladyboyem, a orangutanem...

Data publikacji: 29.09.2017 17:30

O azjatyckiej kuchni, królestwie orangutanów, pięknych plażach, najstarszym na świecie lesie deszczowym, ale też o ciemnej stronie Azji opowiadał Stefan Czerniecki - podróżnik, dziennikarz, fotoreporter, autor książek, twórca programu "Za siódmą górą".

Stefan Czerniecki był gościem (25.09) cieszyńskiej Biblioteki Miejskiej. To nie pierwsza wizyta podróżnika w Cieszynie. Za pierwszym razem opowiadał o Wenezueli. Później zmienił trochę klimat i postanowił zobaczyć Himalaje. Na swoją kolejną podróż wybrał południowo-wschodnią Azję (Singapur, Malezja, Borneo).

Podróżnik skupił się w swoim wystąpieniu nie tylko na tym czym zachwyca Azja, ale także przedstawił jej ciemniejsze oblicze. Wskazywał na to już sam tytuł spotkania - „Między ladyboyem, a orangutanem”.

Podróżując wspólnie z Czernieckim uczestnicy spotkania najpierw zatrzymali się w Kuala Lumpur, czyli stolicy Malezji. Podróżnik wspominał m.in. o słynnych dwóch wieżach Petrons Towers (jedne z najwyższych budowli świata), hotelu z długim basenem na dachu, hektarowych ogrodach, podróży metrem, ale też licznych zakazach i nakazach - które warto przestrzegać, bo grożą wysokie kary.

Podróżnik mówił również o różnorodnej kuchni - **Azja to fantastyczna kuchnia. Tam kubki smakowe wariują od ilości różnych, często zupełnie nowych smaków.** Dodał jednak, że z „higieną” potraw bywa różnie. Tym wszystkim, którzy wybierają się do Azji, bądź planują taką podróż, zwracał uwagę, aby koniecznie się zaszczepić (żółtaczka typu A i B oraz dur brzuszny).

Spotkanie z Czernieckim to również opowieści o orangutanach, świątyniach oraz najstarszym na świecie lesie deszczowym na Borneo. No i wreszcie przyszedł czas na ciemniejszą stronę Azji - seks-turystyka i ladyboye. ... *Spotkanie ich wszędzie. Na ulicy - będą Was zaczepiać w Singapurze, gdzie oficjalnie prostytutka jest zakazana. Potem, jak się zestarzeją, być może spotkacie ich jako sprzątających w obskurnych barach. Może...* Tak zwanej trzeciej płci, Czerniecki poświęcił sporo uwagi. **Ladyboys to w dużym uproszczeniu mężczyzna, który czuje się emocjonalnie kobietą i wygląda jak kobieta. Ci panowie są tak perfekcyjnie przemienieni, że ja nie byłem w stanie rozróżnić - czy to kobieta, czy ladyboys. Oni są piękni, szczupli, zadbani.**

Seks-turystyka jest zakazana jednak społecznie akceptowana i wielu ludzi z niej żyje. **Wszyscy wiedzą, że jak seks-turystyka to tylko tam - bo jest tanio i są duże możliwości. To miasta grzechu, ale też wielu chorób** - podkreślał Czerniecki.

Książki Czernieckiego, jak przyznała Dyrektor Biblioteki Izabela Kula, są chętnie wypożyczane w cieszyńskiej bibliotece. Można się w nie było zaopatrzyć, a dodatkowo po spotkaniu otrzymać autograf.